GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 254. W Poniedziałek dnia 30. Października. **1843.**

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Petersburga, dnia 19. Października.

W przeszłą Niedzielę, dnia 3. Października J. C. Wysokość Wielki Xiążę Następca Cesarzewicz wrócił z Moskwy do Carskiego Sioła w pożądaném zdrowiu.

W Poniedziałek, d. 4. b. m. N. Cesarz Jmć przybył z Moskwy do Carskiego Sioła w pożądaném zdrowiu.

Od Dworu Cesarskiego ogłoszony został szczegółowy Ceremoniał, podług którego w dniu naznaczyć się mającym, odbędzie się chrzest Jego Cesarskiéj Wysokości Nowonarodzonego Wielkiego Xięcia Mikołaja Alexandrowicza, w Carskiém Siole.

Francya.

Z Paryża, dnia 16. Października.

Podróż Księcia Aumala do Włoch ma podobno na celu projekt zaślubin, który w czasie pobytu Hrabiego Syrakuskiego w Paryżu ułożono. Już po śmierci piérwszéj małżonki Króla neapolitańskiego, starała się dynastya lipcowa związek pomiędzy tymże Królem a Księżniczką jaką z domu Orleanów do skutku przywieść.

Hrabię Sebastianiego wysłano na ten koniec do Neapolu, i układy szły dosyć szczęśliwie, gdy w tém nagle przerwano je, i to z powodów niewiadomych. Powiadano, że dwór tameczny obraził się tém, iż Hr. Sebastiani przy oznaczeniu posagu dla narzeczonéj niegrzeczną pokazał oszczędność. Skutkiem tego było, że Król neapolitański przez lat kilka, zamiast posła familijnego, miał tylko w Paryżu sprawującego interessa państwa. Dopiéro od czasu wysłania Księcia di Serra Capriola ułożyły się stósunki nieco lepiéj, aż oto niedawno temu Hr. Syrakuzy odwiedzinami swemi dwór nasz mocno ucieszył. Był to piérwszy Książę z domu absolutystycznego, który od rewolucyi lipcowéj w Tuileriach postał. Ludwik Filip tak się podobno z tego ucieszył, iż dał Księciu do poznania życzenie swoje, aby istniejące stósunki pokrewieństwa nowym związkiem małżeńskim umocnić. Krótko mówiąc, życzenie jest, aby jedyną jeszcze niezamężną Księżniczkę Maryą Karolinę, urodzoną dnia 29go Lutego roku 1820., azatem lat 23 mającą, siostrę Króla obojga Sycylii, dać za żonę Xciu Aumalowi, a podobnież jak Książę Joinville, ma i Książę Aumale sam się starać o oblubienicę swoję. Jeźli coś nadzwyczajnego nie stanie na przeszkodzie, to zaślubienie nastąpić ma na przyszłą wiosnę, kiedy Książę mianowany będzie generalnym Gubernatorem Algieryi z tytułem Vice-Króla. Książę zamierza podobno wielki dwór trzymać, do czego ożenienie koniecznem jest. Ponieważ zaś przyszła jego godność dokładnéj znajomości Włoch wymaga,

przeto zwiedzi podobno Kszę przy téj sposobności wszystkie najznaczniejsze posły włoskie.

Doniesiono już przed niejakim czasem, że Marszałek Soult zamówił był model nagrobku dla siebie. Model ten jest właśnie ukończony, składa się z 40 kolumn marmurowych, przedstawiających 40 bitew, które zwycięzca Tuluzki wygrał. W środku modelu wznosi się na skale złamana kolumna marmurowa. Marszałek Soult sam podał tę myśl. W miniaturze wykonany model wystawiony jest do widzenia w jednym warsztacie przy ulicy Ś. Magdaleny. Marszałek Soult chce ten nagrobek kazać postawić w St. Amand, obok nagrobku zmarłego niedawno brata swego.

Ostatnie wiadomości z Chin ożywiły na nowo nadzieje, które na początku powzięto względem rozwinięcia stosunków handlowych z Królestwem niebieskiem. Podczas gdy fabrykanci francuzcy zdają się być przejęci nadziejami, że missya P. Lagrénée pomyślny wywrze wpływ na przemysł krajowy, zwracają uwagę, że właściwi politycy a nawet ministerstwo objawiają opinii publicznéj trudności, jakie handel europejski będzie miał do pokonania w Chinach, nim się będzie mógł pomyślnie rozwinąć.

Trzeba tylko rzucić wzrokiem na urzędową tabellę francuzkiego handlu z obcemi narodami w ciągu roku 1841., które są ostatniemi jakie ministerstwo handlu ogłosiło, aby się przekonać, jak się mamią ci, którzy mniemają, że handel francuzki znajdzie obszerny targ na swe przedmioty w Chinach. Ilość herbaty, która stanowi najgłówniejszy artykuł handlu między Francyą i Chinami, wynosiła w r. 1841. 18,025 kilogramów. Rzeczywista konsumcya wynosiła jednak w tymże roku 154,100 kilogramów, co ztąd pochodzi, że zapasy herbaty w naszych magazynach były znaczne i dla tego jéj dowóz musiał się zmniejszyć. Wziąwszy z obudwóch liczb średnią liczbę, konsumcya herbaty chińskiéj we Francyi nie przechodzi 100,000 kilog. To jest maximum na rok 1841. Obliczywszy według beczek, cała ta ilość zaledwie wystarczy na obładowanie pół okrętu 300 beczkowego. Inaczéj rzecz się ma z Anglią, która rocznie spożywa 35 do 40 milionów funtów herbaty. Od miesiąca Czerwca 1842. do Czerwca 1843. wyprowadzono z Chin do Anglii 40,027,076 fun. czarnéj i 7,001,916 fun. zielonéj, razem 57,027,992 funtów herbaty, dla przewiezienia któréj według dz. Canton Press z d. 30. Lipca r. b., użyto 88 okrętów 300 beczkowych. Główny warunek ożywionego handlu jest zamiana towarów. Cóż Francya może wysłać do Chin w zamian za herbatę, jedwab, rabarbarum, papier, któreto artykuły od Chińczyków sprowadza? Czy materye wełniane? Już Anglicy zrobili z niemi doświadczenie i nie wyszli na swoje. A jednak Anglicy produkują swe płody taniéj, i żegluga jest u nich tańsza; czynią przeto każdemu narodowi konkurencyą niepodobną.

Z dnia 16. Października.

Revue des deux Mondes, pismo z gabinetem naszym ściśle przymierzone, zamieściła obszerny artykuł: La parti Russe en Grece, z którego tu krótki podajemy wyciąg: »Dopóki polityka rossyjska wyłączny wpływ na Grecyą posiadała, jak za rządów Pana Capodistrias, była bardziéj rojalistowską aniżeli sam Król; późniéj, gdy wpływ ten stopniowo upadał, stała się bardziéj narodową, aniżeli sam naród. Emissaryusze jéj wzięli w obroty swoje lud we wszystkich kierunkach, używając przy tém najpotężniejszéj dzwigni, t. j. religii; zalewali więc Grecyą kazaniami i broszurami, oraz płodami prassy z Turcyi, która im całkiem ulegała. Dopiero po długim oporze Rossya przed dwoma laty do umiarkowańszych przystąpiła propozycyi, które rządy Francyi i Anglii rządowi Króla Ottona podały. Naraz chciała koniecznie konstytucyi i nic prócz konstytucyi. Pan Guizot, idąc za mądrą zawsze radą Xięcia Metternicha, skłaniał podówczas do myśli obstawania przy ustanowieniu Senatu, i być może, że projekt ten na ostatnich konferencyach względem spraw Grecyi istotnie wniesiono, bo ostatniémi czasy ulegające Rossyi dzienniki na Wschodzie mocno nań powstawały. Osobliwie godziły usiłowania stronnictwa rossyjskiego do osoby Króla Ottona. Głoszono wciąż jakąś kamaryllę, która miała być przedmiotem zniechęcenia i nienawiści ludu. Przed samym wybuchem rewolucyi Wrześniowéj drukowaną w Stambule broszurę w tysiącach exemplarzy rozpowszechniano; miała tytuł: »Opatrzność czuwa nad Grecyą.« W tém pisemku domagano się oddalenia cudzoziemców, ustawy wolnomyślnéj i Króla ze szczepu greckiego i wyznania greckiego; wyrażono tam, że Serbia, Multany i Wołoszczyzna, choć nie samoistne państwa, są jednak pod władzą Książąt swéj religii i rodaków; jeszcze żyją w rozmaitych krajach Europy potomkowie rodzin niegdyś w Konstantynopolu panujących, jednego z tych wypadałoby koniecznie zrobić Królem Grecyi. W innéj broszurce twierdzono, że nowy pałac Króla wprawdzie przez greckiego arcybiskupa poświęcony został, ale że późniéj księ-

dza katolickiego potajemnie wezwano, żeby pałac od tego poświęcenia oczyścił. — Pisemka takowe w Grecyi chciwie czytywano. — Dość wszystko dowodzi, że stronnictwo pośrednio i bezpośrednio do przesilenia wrześniowego wielce się przyłożyło. —

Teraz tylko pytaniem: ażali ta rewolucya będzie z korzyścią dla Rossyi? — My o tém wątpimy. Celem polityki rossyjskiéj była tylko dynastyczna rewolucya. W kilka tygodni przed wybuchem rewolucyi korrespondencye z Grecyi donosiły, że lud nie chce konstytucyi i że tylko zamierza pozbyć się dynastyi bawarskiéj. Dla tego też od razu głoszono, że Król Otto zniewolony został do wyniesienia się z kraju z Niemcami swemi. Wszakże rachuba te spełzła; stronnictwo Napistów rachowało na to, że lud daléj się jeszcze posunie, ale ten więcéj dowiódł oględności. Nadzieja, że Król okaże większy opór i korony się zrzeknie, też znikła. — Podczas tych zatargów w Grecyi, gabinet petersburski chwycił się inicyatywy do nowych środków surowych przeciw rządowi Króla Ottona, a dwór francuzki i angielski na peu légèrement peut être na nie przystał. Protokuł konferencyi londyńskiéj w pięć dni przed wybuchem rewolucyi w Atenach ogłoszono i nie podpada wątpliwości, że to do powstania najwięcéj się przyczyniło. W każdym razie rola Anglii i Francyi w sprawach greckich jasno wytknięta. Im albowiem przedewszystkiem wypada czuwać nad losami młodego państwa. Że Rossya do rzędu państw opiekuńczych należy, to tylko przypadkiem dyplomatycznym, paradoxon. La Russie est l'ennemie naturelle, nécessaire de la Grèce. Ma ona swoję stałą politykę na wschodzie złączoną ściśle z projektem niby emancypacyi ludów słowiańskich; chce ona ile możności jak najwięcéj małych, niezawisłych księstw utworzyć, któreby się bez protektoratu obejść nie mogły. Tak sobie postąpiła w księstwach naddunajskich, w Serbii; podobną rolę odgrywa w Grecyi. Francya i Anglia przeciwnie mocnego Królestwa greckiego życzyć powinny; powinny je z pod wpływu Rossyi oswobodzić i narodowość grecką silnie wspierać i rozwijać.

Anglia.

Książę Bordeaux przybył z Hamburga do Hull, i daje się do Durham i Newcastle w Szkocyi. Po drodze odwiedzi Księcia Northumberland w Alwick-Castle.

Morning Post zapewnia, że Pan Lytton Bulwer nie będzie mianowany Posłem w Madrycie, i że rząd w ogólności nie ma zamiaru wyznaczyć następcę Panu Aston. Tymczasem członek poselstwa załatwiać będzie czynności dyplomatyczne jako Sprawujący interessa.

Hiszpania.

Z Madrytu, dn. 15. Października.

Gazeta Madrycka zawiera w dzisiejszym numerze następujące sprostowanie: Jeden z dzienników tutejszych donosi, iż nowo obrany pełnomocnik hiszpański przy Związku szwajcarskim miał odebrać polecenie zaciągnąć 3000 Szwajcarów do gwardyi młodéj naszéj Krolowéj. Wiadomość ta jest fałszywą.

Z Paryża, dnia 20. Października.

Nadeszły dziś dziennik Phare des Pyrénées zawiera wiadomości z Barcelony dochodzące aż do dnia 13. t. m. W dniu tym kanonada trwała z obudwóch stron w wielką wytrwałością. Wiceprezydent Junty, Pan Milans del Bosch, który umarł wskutek odebranych ran przy szturmie do cytadeli, został w dniu 13. z największą uroczystością przez powstańców pochowany.

Generał-Kapitan Kataloński skłonił się do kapitulacyi, o którą prośbę zaniosło wojsko, będące dotychczas pod rozkazami Martella. Oficer Ghilardi, który był pośrednikiem w tym względzie, wyraził się w piśmie do Generała Sanz, iż oficerowie i żołnierze wzmiankowanego oddziału nie postąpili byli według własnego popędu wywołując Juntę centralną, sądzili raczéj iż powinni byli być posłuszni prawom karności wojskowéj, łącząc się ze sztandarem zatkniętym przez ich pułkownika, nie wiedząc bynajmniéj, że sztandar ten nie był sztandarem narodu hiszpańskiego. Generał Sanz przyjął to tłumaczenie, obiecał nawet iż się wstawi w Madrycie za wojskiem, które do powinności swych powróciło. Rozkazał zarazem wojskom Martella złożyć broń i udać się tymczasowo do Taragony. O Martellu samym chodzi pogłoska, iż miał się udać do Francyi.

Telegraf donosi dzisiaj, iż Prim i Amettler zrobili na nowo zawieszenie broni, a to w celu by ostatni miał czas i sposobność przekonać się, iż sprawa powstańców w Barcelonie prawie za ukończoną uważaną być może.

Generał Concha ciągle jeszcze nie niezdziaławszy stoi pod Saragossą. Kolumna jedna wysłana z miasta tego miała wkroczyć w 1500 ludzi do Teruel, i zrobić Pronunciamiento stolicy téj.

Z dnia 25. Października.

List z Manilii z d. 5. Kwietnia potwierdza wiadomość o wielkiém nieszczęściu, które spo-

tkało stolicę téjże wyspy: »W końcu zeszłego miesiąca, mówi tenże list, wybuchła w Manili rewolucya, na czele któréj stał ksiądz katolicki. Ksiądz ten zostawszy apostołem i missyonarzem nowéj jakiéjś schizmy, kazał w tém mieście, gdzie znalazł dużo stronników, aż nareszcie władza miejscowa weszła w to, jego z miasta wydaliła i karą śmierci zagroziła, gdyby się odważył wrócić na powrót. On więc opuściwszy miasto, przebiegał wsie i wnet licznych sobie zebrał stronników. Poczém ogłosił się naczelnikiem onych, w skutek czego Gubernator Manili wysłał przeciwko niemu regiment wojska. Wszakże gdy obie strony na przeciw siebie stanęły, żołnierze rządu zbuntowali się, pozabijali oficerów i udali się w pochód do stolicy Manilii pod dowództwem wzmiankowanego księdza. W nocy zdobywszy część fortecy opanowali arsenał główny. Gubernator musiał więc sam na czele wojska przeciw nim wyruszyć a zabrawszy wszystkich w niewolę, rozkazał następnego dnia rozstrzelać 62, a 48 zadusić. Przed kilku dniami mieliśmy tu ogromny pożar, który około 2000 domów w perzynę obrócił; widok który mamy, jest okropny.«

Dziennik Boston Transcript udziela list z wyspy hiszpańskiéj Manili pod dniem 5. Kwietnia r. b., donoszący o wspomnianym już w krótkości pożarze, który d. 1. Kwietnia nawiedził miasto Manila, pochłonął 2000 zabudowań i o mało co całego miasta w perzynę nie obrócił. Okropnie jest widzieć pomiędzy gruzami błąkających się mieszkańców, z których wielu utraciło w płomieniach krewnych swoich, i zaledwie dziesięć kroków zrobić można, aby nie napotkać trupa pomiędzy gruzami.

O początku i dalszym ciągu wiadomego już także powstania wojskowego na wyspie Manili, donosi powyższy list co następuje: Stary jeden ksiądz katolicki odpadł od kościoła i miewał w Manili przy wielkiem zgromadzeniu ludu kazania o swojéj nowéj nauce; wkrótce atoli wydalono go z miasta pod zagrożeniem karą śmierci, gdyby się w niém znowu pokazał. Udał się on następnie do okolicznych włości krajowców i szczególniéj w stojącym tamże załogą pułku, znalazł wielu zwolenników. Gubernator wysłał tam inny pułk, złożony po większéj części z krajowców, w celu wytępienia fałszywéj nauki ogniem i mieczem. Ale pułk ten zbuntował się w drodze, pozabijał wszystkich swoich oficerów, a powróciwszy w towarzystwie owego księdza i jego zwolenników do Manili, owładnął nocną porą jednę z największych warowni miasta, zabrał osadę jéj do niewoli i wysadził jéj część w powietrze. Kiedy żołnierze zajęci byli rozbieraniem amunicyi z dobrze zachowanego magazynu prochu, tymczasem uderzył na nich Gubernator, Generał Oraa, i wszystkich do niewoli pojmał. Na kilka dni przed odejściem powyższego listu, na skutek wyroku sądu wojennego, 62 żołnierzy rozstrzelano, a 48 uduszono.

Niemcy.

Z Drezna, dnia 13. Października.

Wczoraj mieliśmy jeden z owych dni, które zapowiadają nam następnie wielkie zjawisko natury. Termometr pokazywał o godz. 7. z rana 14 stopni, a w południe między 17 do 20 stopni ciepła; przytém dął z siłą wichrową zaduszający sirokko, który wieczorem między 7. i 8. zamienił się w mroźną słotę. Topole, lipy w alejach i ogrodach połamała burza, która pozrywała z dachów massę dachówek, potłukła okna i t. p. Kapitan statku »Bohemia,« który z wielu strwożonemi podróżnemi przybył tu tego dnia szczęśliwie z Pragi, zapewniał, że podobnéj burzy nigdy jeszcze na Elbie nie pamięta. Barometr spadł przy tém w zadziwiający sposób. Dziś jest zimno i gwałtowny deszcz panuje przy mroźnym wietrze.

Grecya.

Z Konstantynopola, dnia 29. Września.

Listy dochodzące nas z Aten objawiają bez ogródki to zdanie, że sprawczynią ostatniéj rewolucyi była partya nappistowska. Już od lat wielu zapomnieniu oddani i od najwyższych urzędów oddaleni, przemyśliwali podobno Nappiści wciąż nad środkami ku odzyskaniu straconego wpływu, ale w niechęci Króla nieprzełamaną znajdywali zaporę. — Piérwsza nota rossyjska do dworu greckiego, jako też gmatwające się w skutek tego coraz bardziéj stósunki Grecyi, pokrzepiły znów mocno osłabione ich nadzieje. Brat Pułkow. Kalergiego, będący sekretarzem przy poselstwie rossyjskiem w Konstantynopolu, wysłany był, może temu będzie z pięć miesięcy, przez Pana Butenieffa z depeszami do posła rossyjskiego w Atenach, bawił przez dość długi czas u Pułkownika (brata). Od tego czasu pracowano wciąż nad tém w Nauplii: Tzokris, Nikitas, Kalergi i inni naczelnicy napistowscy zbierali się często tamże, i ztamtąd porozumiewali się z innymi względem przedsięwzięcia swego. Chociaż naturalni nieprzyjaciele wolnych instytucyi narodowych, użyli tychże za pozór, aby pod płaszczykiem ich, tak jak francuzcy karliści pod

maską republikanizmu, prawdziwego dojść celu, t. j. dostać się do steru rządu, a tym sposobem umieli sobie ująć niektórych członków stronnictwa francuzkiego i angielskiego. Skutek odpowiedział ich oczekiwaniom, czego dowodem skład ministerstwa dnia 15. Września ukonstytuowanego, gdyż Mataxas został Prezesem tegoż, Kanaris ministrem marynarki, a M. Schinas ministrem kultu, wszyscy trzéj członkowie stronnictwa nappistowskiego. Czyn zapomocą którego Pułkownik Kalergi wymógł konstytucyą, zjednał tak jemu, jako téż partyi jego przychylność znacznéj części narodu, jakiéj dotąd partya rossyjska nie posiadała. — Pułkownik Kalergi, urodzony i wychowany w Rossyi, wskroś przejęty arystokratyczno-absolutystycznemi zasadami ogrzewający się wciąż przy ogniu i świetle panów i nadskakujący dworowi, wystąpił naraz w obronie zasad konstytucyjnych i zręcznym tym zabiegiem stał się bohaterem rewolucyjnym. Przywódzcy stronnictwa francuzkiego i angielskiego nie należeli wcale do tego przedsięwzięcia, i dla tego téż przy powstaniu dosyć nieczynnymi byli. Tyle od naszych korrespondentów. Stronnictwo nappistowskie, dostawszy się raz do steru, starać się będzie ustalić rossyjski wpływ w Grecyi, a tak zwolna oddać naród w ręce Rossyi, jak to było za czasów Kopodistrias. Przez nowo ułożoną konstytucyą będzie się starać zniweczyć całkiem powagę królewską, zmusi Króla, ogołoconego całkiem z rady, rzucić się w ręce stronnictw. Rozpocznie się walka parlamentarna greckich naczelników: ambicya, chciwość zysku, nienawiść, zemsta, wpływ obcy, w małéj tylko cząstce prawdziwy patryotyzm, zapędzą je w szranki, gorąca ich krew południowa zagotuje się w żyłach, przełamie rychléj czy późniéj tamy praw, wybuchnie w zgubną wojnę domową, (czego przykład widzimy w czasach od zamordowania Prezesa aż do przybycia Króla). Tu w Konstantynopolu sprawiła wiadomość o nowym stanie rzeczy w Grecyi bardzo złe wrażenie. Porta obawia się, aby stronnictwa nie zamyśliły wykonać teraz ułożonych planów względem rozszerzenia granic Grecyi, aby grecko-prawowierna propaganda nie wystąpiła teraz jeszcze śmieléj i czynniéj na wyspach Archipelu i w Rumilii. Sami Anglicy nie są bez obawy o wyspy jońskie, gdzie propaganda owa już od lat wielu pochodnią buntu zapalić usiłuje. Co zaś główna w téj sprawie i tak Turków jak i Europejczyków zatrważa, jest to, że Rossya, która dopiero niedawno temu świetne w Serbii odniosła zwycięztwo i tamże się usadowiła, teraz znów nowy tryumf odniosła w Grecyi, teraz, kiedy wpływ jéj wszystkie inne przechodzi.

T u r c y a.

Z Konstantynopola, dnia 27. Września.

Kommitet wojenny utworzony przez Riza Baszę, składa się z 12 członków, którzy, trzeba oddać sprawiedliwość Riza Baszy, wybrani zostali z pomiędzy najdzielniejszych wojowników tureckich. Soliman Basza mianowany jest Prezesem tego Komitetu, a do członków jego należy także znany Kiamil Basza. Intrygi przemożnego i wielki wpływ mającego Riza-Baszy wymierzone są teraz przeciwko nieobecnemu Kapudanowi Baszy, szwagrowi Sułtana, którego usunięcia oczekiwać należy.

Ogłoszony dn. 6 berat sułtański, dotyczący reorganizacyi armii, obudził wielką niechęć pomiędzy wojskiem, i zdaje się, iż rząd wyśledził już spisek wojskowy, który według innych został już odkryty i wiele osób aresztowano.

Ramadan rozpoczął się onegdaj, a z nim nastała zupełna cisza w zatrudnieniach. Przedsięwzięte przez Sułtana udzielenie znacznéj liczby dekoracyj dygnitarzom państwa, odznaczyło tym razem początek wspomnionych świąt.

Hrabina Ida Hahn-Hahn ma zamiar odpłynąć do Egiptu. — Bawiąca tu śpiewaczka pani Karl, zamyśla tu dać kilka koncertów.

E g i p t.

Z Alexandryi, d. 16. Września.

Pyszny parostatek, który Mehmed przeznaczył na podarunek dla Sułtana, miał odpłynąć do Konstantynopola dopiero w połowie Października razem z parostatkiem »Nil.« Sami Basza, przeznaczony do wręczenia tego daru, zabierze także z sobą pyszną karetę wraz z zaprzęgiem dla Sułtanowéj Walidy, matki Sułtana.

Z Kairu, dnia 12. Września.

Pewien młody Austryak, który od kilku lat był podlekarzem w prowincyi Sennaar, jest od niejakiego czasu przedmiotem powszechnéj rozmowy pomiędzy tutejszemi Europejczykami. Miał on to nieszczęście, że jeden z Wicegubernatorów w Fasoglu wybił go kijem. Z początku mówiono, że sprawca téj obelgi uciekł. Ow podlekarz po wielu trudnościach przybył teraz nareszcie do dolnego Egiptu, i powiada, że Podgubernator wkrótce tu za nim przybędzie. Na przedstawienie bowiem Konsulatu austryackiego w Alexandryi zrobiono mu proces, ale w ciągu toczenia się jego, utracił swój urząd; jeżeli więc Konsul popierać będzie swą skargę,

jeszcze go tu gorsza kara spotkać może. Dziwną przytém objawia się polityka turecka; za stósowniejsze bowiem uznano oddalić z urzędu owego Podgubernatora za mniemany deficit w jego kassie, aniżeli dać pozór ukarania muzułmanina za czynne pokrzywdzenie chrześcianina.

Stany Zjednoczone Ameryki północnéj.

Z New-Jorku, dnia 28. Września.

Dnia 7. t. m. przybył tu francuzki Generał Bertrand, jeden z najgodniejszych weteranów z czasów Cesarza. Mieszkańcy tameczni przyjęli go z największém uniesieniem. Wszystkie władze cywilne i wojskowe zgromadziły się by mu złożyć hołd uszanowania. Wieczorem dano na cześć jego świetny bal na którym z kilkakrotnie powtarzanym odgłosem hurra! hurra! przywitany został. W towarzystwie jego znajduje się najstarszy syn jego Napoleon Bertrand.

Właśnie co dochodzi nas wiadomość o nowém nieszczęściu, które spotkało państwo Floridę, szczególnie miasto Port-Leon. Nieszczęście to było skutkiem burzy i wylewu, i sprawiło ogromne spustoszenie. Najstarsi ludzie podobnego wylewu jeszcze nie pamiętają.

H a j t y.

Z Kingston, dnia 4. Października.

Wychodząca tu Royal Gazette skreśla stan murzyńskiéj rzeczypospolitéj Hajti jako będącą w zupełnej anarchii i rozprzężeniu. Generał Rivière, Prezydent tymczasowego rządu (ustanowionego po wypędzeniu bawiącego teraz w Paryżu Generała Boyer), powrócić musiał nic nie wskórawszy do Port Republicain (Port au Prince) z powiatów wschodnich czyli hiszpańskich. Powiaty te nie uznają nowego rządu i chcą utworzyć oddzielną federacyą. Czystéj rasy murzyn, imieniem Salomon, ustanowił się Naczelnikiem władzy wykonawczéj (Chef d'exécution), i stronnictwo jego co raz się powiększa. Wysłany przeciw niemu pułk liniowy i oddział gwardyi narodowéj, przeszły do niego. Pomiędzy jego wojskiem a rządowem zaszło na równinach pod Aux-Cayes kilka potyczek z różnem szczęściem. Zamiarem Salamona i jego stronników jest, oddać wyspę Jamajkę pod opiekę Francyi. Gwardya narodowa z Port-Republicain, pod dowództwem Generała Souffrant, wyruszyć miała przeciw powstańcom, ale wzbraniała się wyjść w pole. W miejsce zmarłego Generała Voltaire, Naczelnikiem powiatów południowych mianowany został Generał Lazarre.

Rozmaite wiadomości.

Przeszłego miesiąca przedstawioną była we Włoszech wielka opera: Ruy Blas, z muzyką utworu księcia Poniatowskiego, i pozyskała powszechne zadowolenie.

Marmier, znany z opisu swojéj podróży po Europie północnéj, wystąpił teraz z nowém dziełem pod nazwą: »Lettres sur la Russie, la Finlande et la Pologne II. vol.

Eugène Sue, za każdy Feuilleton pobiera od dziennika des Debats 500, Soulié 300, a Balzac od dziennika Siecle 200 franków.

Podług obrachowania pana Balbis wychodzi na całéj kuli ziemskiéj dzienników 3141.

Sławny kompozytor i fortepianista Liszt, ułożył nową operę, do któréj tekst napisał Jerzy Sand (znana francuzka romanso pisarka Aurora Dudevant.)

W Wersalu dnia 4. t. m. poświęcono pomnik wystawiony dla uczczenia zasług Abbé de L'Epée.

Statystyka Chin. — Podług obliczeń najnowszych jeografów, powierzchnia państwa chińskiego ma wynosić 381,516,990 hektarów; jest więc pięć razy większą niż Francya. Ludność podają na 361,695,879 mieszkańców. Według najnowszych pism urzędowych armija chińska składała się z 1,291,641 żołnierzy; całe państwo podzielone jest na 18 prowincyi, obejmujących 155 miast pierwszego a 1312 drugiego rzędu i prócz tego 2357 miejsc obwarowanych. Podatki płacą także ziemiopłodami, a panujący teraz Cesarz zwie się Taon-Kwan i zasiada od roku 1821. na złotym smoczym tronie, który po ojcu swym odziedziczył.

Balon. — W przeciągu lat 60, od czasu jak Montgolfier balony napowietrzne wynalazł, puszczało się w takowych więcéj niż 3000 razy przeszło 200 osób, pomiędzy któremi 29 kobiet było. Lubo niektórzy z téj liczby odważnych żeglarzy napowietrznych, więcéj niż sto razy ową niebezpieczną podróż odbywali, przecież dopiero dziewięć osób w skutek nieprzezorności swéj zginęło. Pewne pismo niemieckie robi z tego powodu następującą uwagę: »Naśmiewamy się z aerostatów, podobnie jakeśmy wprzódy z kolei żelaznych szydzili; przyjdzie jednakże czas, że balony napowietrzne ze wzgardą spoglądać będą na koleje żelazne, mówiąc: Tak leniwo odbywano podróże w r. 1843.«

Instytut poliglotyczny na dworze francuskim. — Pewne pismo czasowe fran-

cuskie powiada: »Dwór nasz możnaby w téj chwili nazwać prawdziwym poliglotycznym instytutem. Krol mówi płynnie siedmią językami, królowa po fransusku i włosku, księżna Orleańska po francusku, niemiecku, włosku, grecku, rossyjsku i po łacinie; księżniczka Joinville po portugalsku i rossysjku; książna Nemours po niemiecku i francusku; książę Aumal mówi tak dobrze po arabsku jak Abdel Kader, a książę Nemours umie doskonale po angielsku.«

Obfite kopalnie złota. — Znany podróżnik Castelneau, odkrył na wyspie Teneryfie tak obfite i wydatne kopalnie złota, iż dobytkiem jednorocznym z takowych, mogłaby Europa wszystkie swe długi pospłacać. Złoto w tych kopalniach tak czyste ma się znajdować, iż w razie, gdyby jeszcze jednę taką żyłę odkryto, wtedyby srebro, jako krusiec rzadszy od złota, podniosło się znacznie w cenie. — Wiadomość tę możnaby mieć za bajkę, wszelakoż pan Castelneau zapewnia o jéj prawdzie.

Słówko w swoim czasie. — Z powodu pożaru wielkiego domu opery w Berlinie, wyrażają się dzienniki niemieckie w sposób następujący: »Jest nadzieja, że to nieszczęście stanie się źródłem nierównie większego szczęścia. Pożar powstał w skutek strzelania w balecie: Żonierz szwajcarski. Oddawna już pisali światlejsi mężowie przeciw zaniedbaniu i poniewierce sztuki dramatycznéj przez zaprowadzenie na scenę zmysłowych przyborów, jakiemi są zbytek dekoracyi, świetnych ubiorów, sztuczne ognie i t. p. Od czasu więc, gdy sztuka dramatyczna chwyciła się takowych środków łudzących i na nieukształcone masy ludu wyrachowanych, opuścił też boski jéj duch scenę! Ogromne summy łożone dotąd na podobne zmysłowe błyskotki, mogłyby użyte być na wsparcie oraz zachęcenie uzdolnionych pisarzy dramatycznych i ochroniłyby nie jednego z nich od głodu! W tych czasach już ci, których utwory powszechnie przyjęto i za które im wszyscy dyrektorowie teatrów płacą, nie są w stanie wyżyć z prac swych literackich, cóż dopiero mają drudzy mierniejsi pisarze dramatyczni czynić! W teatrze wielkim berlinskim, podawano dyrekcyi corocznie przeszło 300 dzieł scenicznych; nie było miejsca i czasu takowych czytać, a tém mniéj przedstawiać, bo scena zatrudniona była sztukami wyrachowanemi na efekt zmysłowy. Oby odtąd na przyszłość wydalonemi zostały ze sceny wszelkie podobne zmysłowe środki, a przezto samo byłoby więcéj miejsca i czasu dla sztuk prawdziwéj umysłowéj i rozumowéj wartości!«

Grób Sułtana Mahmuda. — Sułtan Mahmud prawie zupełnie już w Turcyi jest zapomniany. Grób jego znajduje się w małéj kapliczce, mającéj kształt pięknego dworku; nad grobem wisi pozłacany świecznik, podobnie jak to w naszych modnych kawiarniach widzimy. W środku stoi trumna nakryta szalem z kaszemiru, na trumnie spoczywa zawój z piórkiem wysadzanym dyjamentami, noszony za żywota przez zmarłego. Obok Sułtana spoczywa jego siostra, która wkrótce po nim zeszła z tego świata, lecz grób jéj żadnych nie ma oznak powierzchnych.

Szczególniejsze mody w wieku XVIII. Z końcem zeszłego wieku nader dziwaczne były jeszcze mody. Był czas, iż żaden Petit-Maitre nie mógł się inaczéj publicznie pokazać, jak tylko z laską głogową, mającą naturalne kolce. Za najmniejszém poruszeniem rozdzierał swą laską takowy Petit-Maitre damom suknie lub też kaleczył przechodzących, co było przyczyną rozmaitych nieprzyjemnych wypadków. W owym czasie były także małe pieski, a szczególniéj wyżełki w modzie. Każda niewiasta począwszy od margrabiny aż do gryzetki, musiała mieć pieska, któremu zazwyczaj mitologiczne przezwisko dawano. Najulubieńsze przezwiska były: Jowisz, Wulkan, Achill, a nawet Wenus. Kto z mężczyzn chciał uchodzić za modnisia, musiał koniecznie pieska nosić, a to tak, aby głowa owego pieszczoszka z pod ramienia lub z kieszeni wyglądała. Grzeczność takowa nie małą była u dam dla mężczyzn zaletą. Miejsce wyżełków wkrótce zastąpiły małe brytanki, późniéj znowu wyżełki weszły w używanie i dotąd w modzie pozostają, wszelakoż i najgrzeczniejszy nasz galant z bródką i wąsikami, nie nosiłby już teraz więcéj Azorka lub Żemirki na ręku albo w kieszeni.

Romans »Mystères de Paris« P. Eugeniusza Sue. Z powodu romansu P. Eugeniusza Sue pod tytułem: »Mystères de Paris« (Tajemnice Paryża), który w Francyi pozyskał największą wziętość, a który nigdy może nie będzie dokończonym, opowiada jeden dziennik paryski następującą anegdotę: Pewien nauczyciel wykładał właśnie podczas godziny szkolnéj naukę psychologii. Rozwodząc się obszernie nad wyjaśnieniem swego Ja i Nieja, oraz skończoności i nieskończoności, spostrzegł w rogu sali ucznia, który w jego wykładzie nie bardzo sobie smakował. — »WćPan zdajesz się mnie nie pojmować!« zawołał na niego nauczyciel tą obojętnością obrażony. — »Zaiste nie ze wszystkiém.« — »Może teorya mojego Ja i Nieja

wydaje się wpanu ciemną? Chcę ja więc wpanu wyjaśnić. Ja jestem Ja, a wpan względnie do mnie jesteś Nie ja.« — »A to już rozumiem,« odrzekł uczeń. — »W ten sam łatwy sposób możesz wpan mieć pojęcie o skończoności i nieskończoności; wyobraź sobie wpan linię, któréj końca nie dojrzysz.« — »Takowéj linii nie mogę sobie w żaden sposób wyobrazić, bo zawsze widzę jéj koniec.« — »Jakto? jeszcze wpan nie pojmujesz!« zawołał nauczyciel, »więc wyobraź sobie Mystères de Paris.« — »Co teraz, to już rozumiem«, odrzekł uczeń, a nauczyciel pełen zadowolenia toczył daléj swój wykład.

Środek do prędkiego ugaszenia ognia. — Dr. Reyd Clammy w Londynie, wynalazł mieszaninę, złożoną z pewnych soli, które rozpuszczone w wodzie (biorąc 5 uncyi na sześć kwart wody) ogień natychmiast gaszą i przetoż w czasie pożaru nader dobroczynny skutek wywrzeć mogą.

Czysta wymowa. — Niedawno temu występowała w Hamburgu młoda śpiewaczka Panna Behr w operze Mozarta: »Wspaniałomyślność Tytusa,« na którémto przedstawieniu także kilku żydów się znajdowało. Powracając do domu zapytał Mojżesz Abrahama: jak ci się ta nowa śpiewaczka podobała? — »Dobrze, prawdziwie dobrze,« odrzekł tenże, »gdyby tylko w jéj śpiewie nie przebijał się dyalekt żydowski, psujący harmonię.« — »Mej!« odpowiedział na to Mojżesz, »co ty mówisz o żydowskim dyalekcie? wszakże sami żydami jesteśmy; ja wcale tego nie spostrzegłem, aby w śpiewie swym popełniła jakowąś usterkę przeciw językowi!« — »Jakto nie spostrzegłeś?« odparł Abraham w gniewie, »śpiew jéj psuł harmonię, powtarzam ci raz jeszcze. W teatrze żądam słyszeć czystą niemiecką mowę, nie zaś żydowski lub inny jaki dyalekt; a Panna Behr, nie śpiewałaż ona zawsze Kapitol zamiast: Kapitał?«

(Rozm. Lwow.)

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Sąd Nad-Ziemiański w Poznaniu.

Wydziału I.

Dobra szlacheckie Radłowo z przyległościami w powiecie Wrzesinskim, sądownie oszacowane na 12370 Tal. 23 sgr. 8 fen. wedle taxy, mogącéj być przejrzanéj wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, mają być dnia 5. Grudnia 1843. przed południem o godzinie 10téj w miejscu zwykłych posiedzeń sądowych sprzedane.

Niewiadomi z pobytu Walenty Roman i Julianna małżonkowie Schulz, na których imie tytuł possessyi dóbr rzeczonych jeszcze zabezpieczonym jest, zapozywają się na termin powyższy niniejszém publicznie.

Poznań, dnia 18. Kwietnia 1843.

Z powodu zaszłéj przeszkody, walne zebranie Towarzystwa okolicy Szamotulskiéj przypadające według Statutu w dniu 15. Listopada r. b. odkłada się na dzień 18. tegoż m. i roku. O czém zawiadamiając szanownych członków, prosimy o liczne zgromadzenie się.

Dyrekcya.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 26. Października 1843.	Stopa prC.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Obligi długu skarbowego . .	$3\frac{1}{2}$	104	$103\frac{1}{2}$
Prusko-ang. obligi z r. 1830.	4	$102\frac{3}{4}$	—
Obligi premiów handlu morsk.	—	$89\frac{1}{4}$	—
Obligi Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{1}{8}$	—
Obligi miasta Berlina	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{7}{8}$	—
» » Gdańska w T. .	—	48	—
Listy zastawne Pruss. Zachod.	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{1}{4}$	—
» » W. X. Poznańsk.	4	$106\frac{3}{4}$	$106\frac{1}{4}$
» » dito	$3\frac{1}{2}$	$101\frac{1}{4}$	$100\frac{3}{4}$
» » Pruss. Wschod.	$3\frac{1}{2}$	$104\frac{1}{2}$	—
» » Pomorskie . . .	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{1}{2}$	—
» » March. Elek. i N.	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{3}{4}$	$102\frac{1}{4}$
» » Szląskie	$3\frac{1}{2}$	$101\frac{1}{4}$	$100\frac{3}{4}$
Frydrychsdory	—	$13\frac{7}{12}$	$13\frac{1}{12}$
Inne monety złote po 5 tal. .	—	$12\frac{1}{12}$	$11\frac{7}{12}$
Disconto	—	3	4
Akcje			
Drogi żel. Berl.-Poczdamskiéj	5	155	—
Obligi upierw. Berl.-Poczdams.	4	—	$103\frac{3}{4}$
Drogi żel. Magd.-Lipskiéj . .	—	—	177
Obligi upierw. Magd.-Lipskie .	4	—	$103\frac{3}{4}$
Drogi żel. Berl.-Anhaltskiéj .	—	145	$144\frac{3}{4}$
Obligi upierw. Berl.-Anhaltskie	4	—	$103\frac{3}{4}$
Drogi żel. Dyssel.-Elberfeld.	5	$74\frac{1}{4}$	—
Obligi upierw. Dyssel.-Elberf.	4	—	$93\frac{3}{4}$
Drogi żel. Reńskiéj	5	$74\frac{1}{2}$	—
Obligi upierw. Reńskie	4	96	—
Drogi żel. Berlinsko-Frankfort.	5	$125\frac{3}{4}$	$124\frac{3}{4}$
Obligi upierw. Berl.-Frankfort.	4	—	104
Drogi. żel. Górno-Szląskiéj . .	4	$111\frac{1}{2}$	$110\frac{1}{2}$
» » Berl.-Szcz. *Lit. A.* .	—	$117\frac{3}{4}$	$116\frac{3}{4}$
» » dito *Lit. B.* .	—	$117\frac{3}{4}$	$116\frac{3}{4}$
« » Magdeb.-Halberst	4	$114\frac{3}{4}$	$113\frac{3}{4}$

Ceny targowe w mieście Poznaniu. Dnia 27. Paźdz. 1843. r.	od Tal.	od sgr.	od fen.	do Tal.	do sgr.	do fen
Pszenicy szefel . . .	1	21	—	1	22	6
Zyta . dt.	1	7	—	1	7	6
Jęczmienia dt.	—	28	—	1	—	—
Owsa . dt.	—	17	—	—	18	—
Tatarki dt.	1	1	—	1	2	6
Grochu . dt.	1	10	—	1	11	—
Ziemiaków dt.	—	8	—	—	9	—
Siana cetnar	—	25	—	—	26	6
Słomy kopa	5	15	—	5	22	6
Masła garniec	1	27	6	2	—	—